

Serednicki, Antoni

Symon Petlura - życie i działalność

Mazowieckie Studia Humanistyczne 3/1, 81-100

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Antoni Serednicki

SYMON PETLURA – ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ

W ostatnich czasach w Polsce coraz więcej uwagi poświęca się głównemu atamanowi armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, przewodniczącemu Dyrektoriatu Symonowi Petlurze. W czasie prowadzonych w tajemnicy pertraktacji między Józefem Piłsudskim a Petlurą w przededniu ofensywy kijowskiej informacje o atamanie były skromne. W okresie pobytu w Polsce po internowaniu z powodu częstych interwencji ze strony władz sowieckich z Moskwy i Kijowa informacje o tym działaczu były tym bardziej skąpe. Po jego wyjeździe z Polski, a zwłaszcza po śmierci, przywódcy ukraińskiemu poświęcono więcej uwagi, szczególnie w czasopiśmie „Wschód–Orient” i „Biuletyn Polsko-Ukraiński”¹. Generał Tadeusz Kutrzeba wspominał o nim w książce *Wyprawa Kijowska 1920 roku* (1937). Ukazały się też wzmianki w pracach Adama Przybylskiego, Kazimierza Kumanieckiego i innych². Interesujące publikacje związane z epoką Petlury wydano na emigracji³. W Polsce Ludowej informacje o atamanie były nie zawsze obiektywne. Wprawdzie w różnych opracowaniach na temat wydarzeń lat 1919–1920 nie sposób było pominąć jego nazwisko, wprawdzie Henryk Jabłoński w „Zeszytach Naukowych WAP” (nr 5 z 1961 r.) ogłosił artykuł pt. *Z dziejów*

¹ J. Dryhyczyn, *Symon Petlura*, „Wschód–Orient” 1936, nr 23; J. Naumenko, *Rola armii ukraińskiej w kampanii polsko-rosyjskiej*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” (dalej – BPU) 1935, nr 20; P. Szandruk, *Geneza ugody kwietniowej z roku 1920*, BPU 1935, nr 16–17, Z. Kunstman, *Duma o Atamanie*, BPU 1936, nr 50; *Myśli Symona Petlury*, BPU 1936, nr 20; *Akademia ku czci Symona Petlury*, BPU 1936, nr 23; Z. Kunstman, *Wspomnienie o Atamanie Petlurze*, BPU 1936, nr 30 i inne.

² J. Piłsudski, *Rok 1920*, Warszawa 1924; K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej*, Kraków 1924, A. Przybylski, *Wojna polska 1918–1921*, Warszawa 1930; L. Wasilewski, *Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym*, Warszawa 1925 i inne.

³ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, Paryż 1953; S. Mackiewicz, *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.*, Londyn 1941; P. Wandycz, *Z zagadnień współpracy polsko-ukraińskiej w latach 1919–1920*, „Zeszyty Historyczne” 1967 (Paryż), nr 12; tenże, *Nieznanne listy Petlury do Piłsudskiego*, „Zeszyty Historyczne” 1965 (Paryż), nr 8.



Symon Petlura, drzeworyt W. Masiutyna, „Wschód-Orient” 1936, nr 2–3

genezy sojuszu Piłsudski – Petlura, ale całkowicie tej postaci nie ukazano⁴. Różne informacje o Petlurze znajdujemy w monografiach o Józefie Piłsudskim, Tadeuszu Hołówece i o problemach ukraińskich⁵. W III Rzeczypospolitej wiele materiałów dotyczących Petlury znalazło się w zbiorze referatów pt. *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku* (1991), a ostatnio w „Studiach z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” (1993, 1994, 1996). W latach 1993–1994 w Towarzystwie Polska Ukraina wygłoszono dwa odczyty o Petlurze i jego sojuszu z Piłsudskim, zaś w 1995 r. w Uniwersytetach Warszawskim i Toruńskim odbyły się sesje naukowe na wspomniany temat.

Obszerny życiorys atamana podał Antoni Serednicki w skrypcie pt. *Szkice polsko-ukraińskie* (Warszawa 1994), zaś szkic jego życiorysu ukazał się w kwartalniku „Lithuania” (1996 nr 1/2). W tymże roku ukazał się trzeci numer „Warszawskich Zeszytów Ukrainoznawczych”, w których zamieszczono materiały ze wspomnianej sesji w Uniwersytecie Warszawskim. W publikacji tej Eugeniusz Koko podał dość dokładny przegląd na temat *Sojusz Piłsudski – Petlura w polskiej historiografii* (s. 305–314). Pojawiła się potrzeba, aby jeszcze bardziej spopularyzować postać wybitnego realizatora polityki sojuszu polsko-ukraińskiego. Petlura zasługuje bowiem na to, aby na gruncie polskim ukazała się o nim, jak o Bohdanie Chmielnickim, obszerna monografia, wymaga to jednak czasu i kosztów. Niechże tymczasem niniejsza publikacja stanie się skromnym przyczynkiem na drodze do popularyzacji sławnego polityka i bohatera bratniego narodu ukraińskiego.

* * *

Symon Petlura urodził się 5 maja 1879 r. w Połtawie w wielodzietnej rodzinie mieszczańskiej pochodzenia kozackiego. Ojciec jego Wasyl miał przedsiębiorstwo dorożkarskie – sześć powozów i sześć par koni. Pod Połtawą posiadał dziesięcinę lasu. Babka była przełożoną (ihumenią) Teplowieckiego klasztoru prawosławnego na Krymie. Dziadek z linii matki Olgi z domu Marzenko wstąpił do klasztoru⁶.

⁴ A. Deruga, *Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy (1918–1919)*, Warszawa 1969; tenże, *Początek rokowań o sojusz między Piłsudskim a Petlurą (styczeń – lipiec 1919)*, w: „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały”, t. 6, 1970; S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971; W. Balcerak, *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1975; R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989; A. Garlicki, *Józef Piłsudski*, Warszawa 1989; *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 3–4, Warszawa 1964–1965, W. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1979 itd.

⁵ T. Piotrkiewicz, *Kwestia ukraińska w Polsce w koncepcjach piłsudczyzny 1926–1930*, Warszawa 1981; I. Werschler, *Tadeusz Hołóweko, życie i działalność*, Warszawa 1984; A. Garlicki, *op. cit.*

⁶ *Encyklopedia ukrainoznawstwa*, t. VI, Paris, New York 1970, s. 20–29; S. Petlura, *Statti, lysty, dokumenty*, New York 1956; *Symon Petlura w młodości*, Lwów 1936.

Po ukończeniu cerkiewnej szkoły podstawowej Petlura wstąpił do Bursy Duchownej, a później do Seminarium Duchownego w Połtawie. Symon wykazywał duże zdolności do nauki. Ponadto ładnie śpiewał, dyrygował chórem i grał na skrzypcach. Już w Seminarium został członkiem tajnej organizacji ukraińskiej. W 1901 r. seminarzyści bez uzgodnienia z przełożonymi zakładu zaprosili na spotkanie słynnego kompozytora ukraińskiego Mykołę Łysenkę. To właśnie Petlura przygotował chóralne wykonanie jego kompozycji *Bija progi* i chciał, aby kompozytor ocenił te starania. Rektor Seminarium – rusyfikator nie tylko skarcił wychowanków, ale też gościa, zarzucając mu „intrygę mazepińską”. W obronie kompozytora wystąpił Symon Petlura, za co został usunięty z Seminarium z wilczym biletem⁷. Oznaczało to zamknięcie mu drogi do kształcenia w systemie szkolnym. Odtąd zaczęła się długa droga jego pracy samokształceniowej w dziedzinach: politycznej, dziennikarskiej, historycznej i wojskowej. Nie bez znaczenia był fakt, że młodzieniec obracał się w kręgu dziennikarzy, historyków, literaturoznawców, folklorystów, pisarzy, językoznawców, nie mówiąc już o działaczach rewolucyjnych.

W tym czasie Petlura należał do Ukraińskiej Partii Rewolucyjnej (RUP). Bojąc się aresztowania, wyjechał na Kubań. W mieście Katerynodar pracował jakiś czas jako nauczyciel, a potem w Archiwum Wojska Kubańskiego pod kierunkiem akademika Fiodora Szczerbiny. Działał też w tamtejszym oddziale Ukraińskiej Partii Rewolucyjnej, która nosiła nazwę Wolnej Gromady Czarnomorskiej. W tym okresie Petlura współpracował z galicyjskim czasopismem „Literaturno-Naukowyj Wisnyk”, a także z gazetami „Pracia” i „Dobra Nowyna”. W grudniu 1903 r. został aresztowany, ale dzięki wpłaceniu kaucji przez ojca, zwolniony. Udał się wtedy do Kijowa, a niebawem przez zieloną granicę do Lwowa. Tutaj brał udział w redagowaniu gazety „Selanyn” („Wieśniak”).

W końcu 1905 r., po amnestii, wrócił do Kijowa, ale w roku następnym znów udał się do Lwowa jako delegat RUP na Zjazd Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej (USDPR). We Lwowie Petlura występował pod pseudonimem Swiatosław Tagon. Był tu uczestnikiem kursów ukrajoznawczych, na których wykładali historyk Mychajło Hruszewskij, literaturoznawca Iwan Franko, folklorysta Wołodymyr Hnatiuk. Problemy stosunków polsko-ukraińskich wieku XVII na kursach przedstawiał Stepan Tomaszewskij, problematykę ukraińskiego ruchu kulturalnego w Galicji – Kyryło Studyńskij, sprawy etnografii – Fedir Wowk, zagadnienia języka ukraińskiego – Iwan Bryk. Na Zjeździe USDPR we Lwowie na przełomie lat 1905–1906 występował z przemówieniami, w których m.in. z wielkim uznaniem wypowiadał się o pracy PPS. W Zjeździe tym brał również udział Ignacy Daszyński⁸.

⁷ O. Łotoćkyj, *Łystky z pamiati*, „Tryzub”, Paryż 1926, nr 45.

⁸ *Symon Petlura w młodości (...)*, s. 68–76.

W początkach 1906 r. Petlura znalazł się w Petersburgu, gdzie krótko był współredaktorem gazety „Wilna Ukrajina”. Niebawem powrócił do Kijowa, sekretarując w redakcji gazety „Rada”, zaś w latach 1907–1908 został współpracownikiem organu Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej „Słowo”. Współpracował też z czasopismem naukowym „Ukraina”. W 1909 r. udał się do Moskwy, zarabiając początkowo na chleb w księgowości. Tutaj wstąpił w związek małżeński z nauczycielką Olgą Bielską (1885–1959) też z Ukrainy. W 1912 r. przyszła na świat córeczka Łesia. Wykazywała ona zdolności do malarstwa, pisała wiersze, interesowała się literaturą, znała kilka języków – w tym oprócz ojczystego, rosyjski, czeski, polski, niemiecki i francuski. Jednak nie wykorzystwała swoich możliwości wskutek suchot, które stały się przyczyną jej śmierci w 1941 r.⁹ Pamięć zmarłej uczcił poeta polski Józef Łobodowski w wierszu *Córka atamana*, ogłoszonym w zbiorze utworów pt. *Złota hramota* (Paryż 1954). W latach 1912–1917 Petlura wspólnie z Ołeksandrem Salikowskim redagował czasopismo w języku rosyjskim „Ukrainskaja Żizń”. Z czasopismem tym współpracował Leon Wasilewski. W ciągu 1916 r. i do marca 1917 r. Petlura pracował w organizacji, która kierowała pomocą dla frontu na stanowisku zastępcy jej pełnomocnika na froncie zachodnim.

Tutaj stanął na czele Ukraińskiego Komitetu Wojskowego Frontu Zachodniego, który delegował go na I Wszekukraiński Zjazd Wojskowy w Kijowie. Zjazd odbywał się w dniach 18–25 maja 1917 r. Na Zjeździe tym Petlura został wybrany przewodniczącym Ukraińskiego Generalnego Komitetu Wojskowego. W gorących przemówieniach przekonał Zjazd o potrzebie tworzenia wojska ukraińskiego¹⁰. W powstałej w marcu 1917 r. Radzie Centralnej Petlura został sekretarzem generalnym spraw wojskowych. Pokonując liczne trudności, zaczął organizować ukraińskie siły zbrojne. W końcu 1917 r. wskutek sprzeczności z przewodniczącym Sekretariatu Generalnego Wołodymyrem Wynnyczenką podał się do dymisji, udał się na Ukrainę Lewobrzeżną, gdzie zorganizował Kosz Hajdamacki Ukrainy Słobodzkiej, przy pomocy którego w 1918 r. rozbił bolszewików w „Arsenale” kijowskim. Zwycięstwo to było niejako pocieszeniem po tragedii, która miała miejsce w końcu stycznia 1918 r. Mianowicie na stacji Kruty okręgu Czernihowskiego wychowankowie szkoły wojskowej im. B. Chmielnickiego, studencki oddział strzelców i drużyna hajdamaków – razem 600 żołnierzy stoczyło zacięty bój z 4 tysiącami bolszewików. W walce tej zginęło 300 obrońców, ale bolszewicy zostali powstrzymani na jakiś czas w marszu na Kijów. Kruty to swoiste ukraińskie Termopile, opiewane w poezji i pieśniach patriotycznych. Po przewrocie hetmańskim 18 kwietnia 1918 r. Petlura stanął na czele Kijowskiego Gubernialnego Samorządu i Wszekukraińskiego Związku Samorządów.

⁹ „Literaturna Ukrajina”, Kyjiv 1994, nr 2, s. 3.

¹⁰ *Zbirnyk pamiaty Symona Petlury*, Praha 1930, s. 113.

W lipcu jednak został aresztowany. Zwolniony po czterech miesiącach wyjechał do Białej Cerkwi, gdzie wziął udział w powstaniu przeciw hetmanowi Pawłowi Skoropadskiemu, który ogłosił federację Ukrainy z Rosją. Po obaleniu hetmana (14 grudnia 1918 r.) wszedł do Dyrektoriatu i stanął na czele armii URL jako ataman główny. W Uniwersale po utworzeniu Dyrektoriatu Petlura wzywał „wszystkich żołnierzy i Kozaków do walki o niepodległość Ukrainy przeciwko Skoropadskiemu, który samowolnie przywłaszczył sobie prawa hetmana Ukrainy [...] Wojska Republiki mają na celu doszczętne zniszczenie porządków wprowadzonych przez rząd hetmański, zniszczenie nahajki, na której się opierał do ostatniej chwili. W tej wielkiej dobie, kiedy na całym świecie chłopci i robotnicy stali się panami, w tej dobie czyż my, bracia Kozacy, pozwolimy sobie iść z obszarnikami, z rządem hetmańskim przeciwko swym ojcom? W tej wielkiej dobie czyż wy, bracia Kozacy, ośmielicie się służyć zaprzedańcom, którzy sami się sprzedawali i chcą sprzedać Ukrainę niedawnym carskim ministrom Rosji, jej klasie panującej, bezrobotnym rosyjskim oficerom i maruderom, którzy się skupili w gnieździe kontrewolucyjnym nad Donem”¹¹.

W styczniu 1919 r. nastąpiło uroczyste zjednoczenie ZURL i URL. Miało ono nie tylko pozytywne, ale i negatywne skutki. Na temat ten ukraiński minister spraw wojskowych gen. Włodzimierz Salski pisał tak: „To, co się teraz wydaje tak naturalne, a mianowicie oparcie się Ukrainy o sojusz z Polską dla urzeczywistnienia swoich dążeń państwowo-niepodległościowych, opóźniło się w realizacji o cały rok. Powodem opóźnienia było przyłączenie się ZURL do URL. Akt ten charakteru raczej manifestacyjnego, miał fatalne skutki dla państwowych interesów Ukrainy, wciągnął bowiem URL w wojnę z Polską, odciął Ukraińców od świata zewnętrznego i stworzył dla URL bardzo trudną sytuację międzynarodową. Wojna na dwa, a później na trzy fronty (przybył Denikin) była dla tworzącego się państwa ukraińskiego nie do zniesienia i już na początku lata 1919 roku zaczęło nabierać konkretnych form dążenie do uregulowania stosunków z Polską”¹².

Po opuszczeniu Kijowa przez armię URL i wyjeździe Wynnyczenki z Ukrainy Petlura 11 lutego 1919 r. stanął na czele Dyrektoriatu, a równocześnie opuścił szeregi Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej. Prowadził walkę zbrojną z bolszewikami i wojskami gen. Antona Denikina, a także z Wojskiem Polskim. Po kilku miesiącach ataman znalazł się w trudnej sytuacji, gdyż armia galicyjska przeszła na stronę Denikina. Unikając kapitulacji, zdecydował się 5 grudnia 1919 r. skorzystać z zaproszenia Józefa Piłsudskiego i wyjechać do Warszawy. Armia URL zaś pod dowództwem generała Mychajły

¹¹ L. Wasilewski, *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*, Warszawa 1934, s. 120.

¹² „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały”, t. 3, Warszawa 1968, s. 263.

Omeljanowycza-Pawlenki przedarła się na zaplecze wroga i ruszyła w tzw. pochód zimowy. Wyjazd Petlury do Warszawy nie był wydarzeniem niespodziewanym. Pertraktacje z Polską toczyły się już dawniej. W kwietniu 1919 r. przedstawiciel Dyrektoriatu Borys Kurdynowski podpisał z premierem Ignacym Paderewskim umowę, która jednak nie weszła w życie. Następną fazą rozmów toczyła się w Lublinie. Potajemne kontakty Piłsudskiego z Petlurą zostały nawiązane potem w maju 1919 r. Z polecenia Naczelnika II Oddział Sztabu Generalnego wysłał emisariusza Jana Zagłobę-Mazurkiewicza do kwatery Petlury w Czarnym Ostrogu. W sierpniu 1919 r. Piłsudski polecił wydzielić jeńców ukraińskich z obozów ogólnych i traktować łagodniej.

Niebawem (1 września 1919 r.) podpisano rozejm między Polską i URL. Rozmowy toczyły się jednak dalej w 1919 r. w Warszawie. Główną przyczyną przeciągania się pertraktacji był problem przynależności Galicji Wschodniej i Wołynia Zachodniego, choć problem ten na korzyść Polski rozstrzygnęły państwa Ententy już 25 czerwca 1919 r. Przedtem 1 kwietnia 1919 r. w Zdobunowie pod przewodnictwem Symona Petlury odbyła się narada przedstawicieli rządu, armii oraz sił politycznych URL. Na naradzie tej powstał rozłam: minister Sytenko, generałowie Ołeksandr Osećkyj, Andrij Kowałenko i płk Mykoła Melnyk stali na stanowisku, że należy zawrzeć pokój z bolszewikami, a walczyć z Polakami. Przedstawiciele partii niepodległościowców (samostijnyków) byli gotowi do zamachu stanu. Konflikt zakończył się odwołaniem dowódcy armii północnej atamana Wołodymyra Oskiłki oraz aresztowaniem części ministrów-socjalistów¹³. Przyczyny długich pertraktacji sojuszniczych wynikały też z postępowania przedstawicieli władz polskich na terenach Ukrainy, zajętych w końcu 1919 r. Świadczą o tym pamiętniki Iwana Ohijenki¹⁴ oraz „Memorandum” Petlury do Piłsudskiego z 22 stycznia 1920 r. W „Memorandum” Petlura wskazywał na niewłaściwy stosunek niektórych przedstawicieli władz polskich do urzędników, wojskowych i ludności ukraińskiej na Podolu. Wymieniając przypadki konfliktowe, Petlura pisał: „Zostaję jednak prawdziwym zwolennikiem szczerego porozumienia Polski i Ukrainy, będąc przeświadczonym, że takim zwolennikiem jest Pan, Panie Marszałku, zaproponowałem Ukraińskiej Misji Dyplomatycznej w Polsce przedsięwziąć odpowiednie kroki u władz polskich, a jednocześnie z nimi pozwałam sobie przedstawić uwadze Pana Marszałka to »Memorandum« w pełnej nadziei, że jeszcze nie jest późno naprawić wymienione pomyłki, które dotąd popełniły polskie władze wojskowe na Podolu i które, jeśli ich nie usunąć, a skutków ich natychmiast nie likwidować, będą miały fatalne znaczenie dla Ukrainy i wpłyną negatywnie na spokój i ład sąsiedniego państwa polskiego. Postęпки, których dopuściło się dowództwo na Podolu, mogą tylko rodzić anarchię,

¹³ A. Serednicki, *Polsko-ukraińskie kłopoty sojusznicze*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, Warszawa 1991, s. 210.

¹⁴ *Ibidem*, s. 209–213.

żyć denikiństwo, dodawać soku do wzrostu bolszewizmu, tj. czynić wszystko, co możliwe dla tego, aby ani Ukraina, ani polska nie miały tych normalnych warunków, w których tylko mogą te dwa sąsiednie państwa stać się silnymi”¹⁵.

Generał Tadeusz Kutrzeba wartość Petlury jako sojusznika Polski określał następująco: „Petlura reprezentował realne polityczne i wojskowe wartości. Jego program polityczny obejmował ponowne utworzenie rządu URL, która miała być niezależną od Rosji – czy białej, czy czerwonej. Petlurze podporządkował się rząd ukraiński pod prezydentem Mazepą, a armia ukraińska pod wodzą Pawłenki istniała realnie i reprezentowała zbrojnie państwowość ukraińską. Armia ta dowiodła swej bitności podczas swego »Pochodu zimowego«, tocząc od 6 grudnia 1919 r. do 5 maja 1920 r. skuteczne partyzanckie walki z siłami sowieckimi. Wreszcie stale wybuchające na Ukrainie powstania przeciwbolszewickie pozwalały sądzić, że wpływy Petlury sięgają w głąb mas ukraińskich. Petlura już rządził na Ukrainie i miał znowu rządzić. Pierwszy rząd Ukrainy Ludowej uznała Polska przez swą Radę Regencyjną już w roku 1918, a obecnie odnawiała jakby stosunki przerwane czasowo przez bieg wypadków wojennych. Ataman Petlura był więc na wiosnę 1920 r. czynnikiem wchodzącym realnie w kalkulacje polityczne i wojskowe”¹⁶.

W walce o niepodległość Ukrainy Petlurę wspierało tajne Bractwo Państwowości Ukraińskiej (Bractwo Ukrajinskoji Derżawnosti), działające w latach 1920–1924¹⁷.

Pertraktacje doprowadziły więc do podpisania 22 kwietnia 1920 r. umowy sojuszniczej między Polską a URL, zaś 24 kwietnia – konwencji wojskowej. Polska uznała niepodległość Ukrainy i jej Dyrektoriat na czele z atamanem Symonem Petlurą. Granice między Polską a Ukrainą ustalono na rzece Zbrucz. Rząd Polski przyznawał Ukrainie terytoria na wschód od linii granicznej do granic Polski z 1772 r. Obie strony zobowiązały się do nie zawierania sojuszy skierowanych przeciwko sobie, zabezpieczenia praw mniejszości ukraińskiej w Polsce i polskiej na Ukrainie. Postulowano zawarcie konwencji wojskowej i umowy ekonomiczno-handlowej. Umowę ze strony polskiej podpisał kierownik MSZ Jan Dąbski, a z ukraińskiej Andrij Liwyćkyj. W konwencji wojskowej z 24 kwietnia 1920 r. postulowano przymierze wojskowe, prowadzenie przez wojska polskie i ukraińskie wspólnych akcji wojskowych. Naczelne dowództwo w nich na terenie Ukrainy Prawobrzeżnej należało do dowództwa wojsk polskich. Polska zobowiązywała się do pełnego wyposażenia i uzbrojenia trzech dywizji ukraińskich na koszt rządu ukraińskiego. Ukraina miała zaopatrywać wojska polskie na swoim terytorium w żywność. Konwencję ze strony polskiej podpisali mjr Walery Sławek i kpt. Wacław Jędrzejewicz, a ze strony ukraińskiej gen. Wołodymyr Sinkler

¹⁵ S. Petlura, *Statti, lysty, dokumenty*, New York 1956, t. 1, s. 254 (przekład A. Serednicki).

¹⁶ T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937, s. 80.

¹⁷ *Radianska encyklopedija istorii Ukrainy*, t. 1, Kyjiv 1969, s. 193–194.

i płk Maksym Ditkowskyj¹⁸. Przeciwno umowie zaprotestowali premier Ukrainy Izaak Mazepa, Wołodymyr Wynnyczenko, Mychajło Hruszewskyj i Jewhen Petruszewycz. Petlura jednak przekonywał: „Z Polakami należy być albo w przyjaźni, albo we wrogości. Neutralnymi wobec nich być nie możemy. Wybrałem pierwszą koncepcję, bo na drugą nic nie mamy”¹⁹.

Armia URL na początku ofensywy na Kijów składała się z trzech dywizji i oddzielnej armii Omeljanowycza-Pawlenki. Po podpisaniu konwencji wojskowej 25 kwietnia 1920 r. rozpoczęła się błyskawiczna ofensywa na Kijów, osiągając cel 7 maja. Symon Petlura i Józef Piłsudski zwrócili się oddzielnie z odezwaniami do ludności Ukrainy. W odezwie Petlury czytamy: „Narodzie Ukrainy! Ciernistą drogą toczą się twe dzieje. Otóż już trzy lata mija, jak usiłujesz zaprowadzić ład w swej Republice, zdobyć dla siebie wolność, równość i niepodległość, walcząc z czerwonymi najeźdźcami [...] Trzy lata, narodzie ukraiński, walczyłeś sam, zapomniany przez wszystkie narody świata [...] Dziś dokonywa się wielka przemiana. Naród polski [...] uszanował twe prawo do stworzenia niepodległej Republiki i uznał twoją niezawisłość państwową [...] Pomiędzy rządami Republiki Ukraińskiej i Polskiej nastąpiło zgodne porozumienie, na podstawie którego wojska polskie wkroczyły wraz z ukraińskimi na teren Ukrainy jako sojusznicy przeciw wspólnemu wrogowi, a po skończonej walce z bolszewikami wojska polskie powrócą do swej ojczyzny”.

Piłsudski w swej odezwie oznajmiał: „Wojska polskie pozostaną na Ukrainie przez czas potrzebny po to, aby władzę na ziemiach tych mógł objąć prawy rząd ukraiński”²⁰.

W Winnicy nastąpiło spotkanie obu przywódców. W Kijowie Petlura spotkał się z gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym. W związku z kontrofensywą bolszewicką już 10 czerwca 1920 r. nastąpił odwrót wojsk polskich, który według źródeł ukraińskich osłaniały oddziały Petlury. W trudnej sytuacji agenci Petruszewycza próbowali wzniecić w Galicji Wschodniej powstanie. Petruszewycz bez skutku namawiał dowódcę armii ukraińskiej Omeljanowycza-Pawlenkę, aby wycofał swoje oddziały na pogranicze czeskie. Próby rozbicia sojuszu polsko-ukraińskiego wpłynęły na decyzję strony polskiej czasowego internowania rządu Petlury w Stanisławowie²¹. Było to zbędne, gdyż oddziały ukraińskie walczyły zgodnie z kartą kwietniowej umowy sojuszniczej. Szczególnie odznaczyły się oddziały dywizji gen. Marka Bezruczki w obronie Zamościa i w samodziel-

¹⁸ S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971, s. 93–95; *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 2, Warszawa 1961, s. 745.

¹⁹ A. Serednicki, *op.cit.*, s. 212.

²⁰ W. Balcerak, *Geneza i uwarunkowania wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, Warszawa 1991, s. 21.

²¹ K. Lewandowski, *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918–1919*, Wrocław 1974, s. 170.

nej już ofensywie po pogromie wojsk bolszewickich pod Warszawą, na linii Dniestru. 18 października 1920 r. wojska Petlury osiągnęły rzekę Murafę i Szarhorod²². Wskutek rozejmu między wojskami polskimi i bolszewickimi z 12 października 1920 r. ofensywę wstrzymano. Rozejm obowiązywał od 18 października 1920 r. od godziny 24.00. Bolszewicy wykorzystali zawieszenie broni celem przygotowania kontrofensywy. Piłsudski 18 października 1920 r. wystosował do Petlury list dziękczynny i pożegnalny, podkreślając, że „Wspólnie przelana krew i braterskie mogiły położyły kamień węgielny wzajemnego porozumienia i pomysłności obu narodów”²³. Rozejm kończył się 9 listopada 1920 r. Petlura planował ofensywę na 11 listopada, ale bolszewicy uprzedzili go atakiem konnicy i przerwali front. Rozpoczął się odwrót. Ataman główny przekroczył Zbrucz 17 listopada, a armia ukraińska 21 listopada i została internowana. Część jej wcześniej przekroczyła Dniestr i znalazła się w Rumunii. Petlura z rządem przebywał początkowo w Hotelu Bristol w Tarnowie, a potem w Warszawie, gdzie mieszkał w Alei Róż 6. Razem z atamanem w Polsce znalazł się jego brat Aleksander, który w stopniu pułkownika dowodził ochroną sztabu głównego. Początkowo przebywał on w obozie dla internowanych w Kaliszu. Potem wstąpił do Wojska Polskiego i brał udział w wojnie z Niemcami jako dowódca batalionu. Po wojnie przedostał się do Kanady, gdzie zmarł w 1951 r.²⁴

Zbrucz przekroczył też chorąży armii URL, syn siostry Petlury Marianny – Stepan Skrypnyk (1898–1993), który pełnił funkcję adiutanta naczelnego wodza. Pozostał on w Polsce. Współpracując na Wołyniu z wojewodą Henrykiem Józewskim, został posłem na Sejm Rzeczypospolitej (1930–1939). W czasie okupacji, w 1942 r., został konsekrowany na biskupa perejaślawskiego pod imieniem Mstysława. Został jednak internowany przez władze niemieckie. Po wojnie przedostał się przez Niemcy do Kanady, a następnie do USA, gdzie pełnił godność metropolity Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Po załamaniu się władzy komunistów przeniósł się do Kijowa i jako patriarcha stanął na czele Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej²⁵. Starszy brat atamana Fedir też był związany z Polską – studiował w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach.

Uwagę Petlury w Polsce zajmowały opieka nad internowanymi, współpraca z władzami polskimi, próby działalności dyplomatycznej, szkolenie oddziałów wojskowych, organizowanie rajdów na Ukrainę, praca kulturalna i wydawnicza oraz własna praca publicystyczna. Pod pseudonimami O. Riast, S. Tronton opublikował wiele artykułów w warszawskich gazetach „Trybuna Ukrainy”, „Ukraińska Sprawa” oraz w kaliskim tygodniku „Tabor”. W Polsce petlurowcy po-

²² O. Udowyczenko, *Wid Dnistra do linii do peremyria*, „Za Derżawnist”, Kalisz 1935, nr 5.

²³ „Syn Ukrainy”, Warszawa 1920, nr 13, s. 1.

²⁴ W. Prychoda, *Symon Petlura*, Nowy UL 1968, s. 76.

²⁵ „Przegląd Prawosławny”, Białystok 1993, s. 20.

wołali Ukraińską Radę Wojskową i Powstańczy Sztab Partyzancki na czele z gen. Jurijem Tiutiunnykiem. Największym rajdem był tzw. drugi pochód zimowy od października do 23 listopada 1921 r., który skończył się klęską i śmiercią 359 żołnierzy i oficerów w Bazarze. Po tej porażce większych rajdów zaniechano, choć współpraca z II Oddziałem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego była kontynuowana. Bo też antybolszewicki ruch powstańczy na Ukrainie całkowicie nie zamarł. Na przykład w okolicach Chłodnego Jaru w rejonie Czyhyryna powstańcy walczyli do 1922 r.²⁶ Petlura do końca życia wierzył, że prędzej czy później naród ukraiński odzyska wolność.

Pod naciskiem władz sowieckich ataman 31 grudnia 1923 r. pod przybranym nazwiskiem Stepana Mohyły opuścił Polskę i przez Budapeszt, Wiedeń, Genewę udał się do Paryża. Tutaj kierował rządem emigracyjnym, zorganizował wydawanie tygodnika „Tryzub”, w którym opublikował wiele artykułów, a wśród nich kroniki *Z Polski*.

Iwo Werschler konstatuje, że Tadeusz Hołówko w czasie pobytu w Paryżu konferował z Symonem Petlurą w sprawie działalności ukraińskich ośrodków emigracyjnych²⁷. Wywiad radziecki jednak nie spał. Bolszewicy zaczęli wydawać w Paryżu gazetę „Ukrajński Wisti”, w której usiłowali zdyskredytować Petlurę i cały ruch niepodległościowy. Propagandę antypetlurowską prowadzono również na Ukrainie Radzieckiej. 25 maja 1926 r. ataman został zamordowany na ulicy paryskiej przez Samuela Szwarcbarda, który był kierowanym przez Michała Wołodina agentem radzieckim. Zabójstwo nastąpiło w odwet za rzekomo organizowane przez Petlurę pogromy żydowskie na Ukrainie. Zabójca Petlury Samuel Szloma Szwarcbad (1886–1938) pochodził z rodziny żydowskiej osiadłej w Besarabii. Podczas I wojny światowej służył w Legii Cudzoziemskiej. W 1917 r. udał się do Odessy i wstąpił do Gwardii Czerwonej. W 1920 r. był już w Paryżu. Po procesie, który odbył się od 18 do 26 czerwca 1927 r. Szwarcbard został zwolniony i miał wyjechać do ZSRR, a potem znów znalazł się za granicą. Zmarł w Afryce Południowej. W związku z procesem Szwarcbarda obrońcy żydowscy wydali zbiór dokumentów o pogromach żydowskich na Ukrainie²⁸. Strona ukraińska natomiast ogłosiła zbiór dowodów, że Petlura pogromów żydowskich nie tylko nie organizował, ale je potępiał, a winnych karał surowo²⁹.

Z apelami potępiającymi pogromy Petlura wystąpił publicznie już w 1917 r. Jednym z nich była odezwa do ludności i powstańców na Ukrainie z 12 października 1919 r., w której m.in. czytamy: „Oficerowie i żołnierze Armii Ukra-

²⁶ R. Fedoriw, *Pro dokument czasu...*, w: J. Horlis-Horśkyj, *Chołodnyj Jar*, Lwów 1992, s. 3–9.

²⁷ I. Werschler, *op.cit.*, s. 216.

²⁸ *Les Pogromes en Ukraine sous les gouvernements Ukrainian 1917–1920*, Paris 1927.

²⁹ *Documents sur les pogromes en Ukraine et l'assassinat de Simon Petlura a Paris 1917–1926*, Paris 1927.

ńskiej! Ukraińskie i żydowskie masy pracujące patrzają na was jak na wyzwolicieli, a przyszłe pokolenia nie zapomną waszych zasług dla tych narodów, zaś historia z dumą zapisze na swych stronicach wydarzenia z tej walki. Unikajcie prowokacji! Wobec prowokatorów i tych, co sami organizują pogromy i niewolą słabszych od nas, bądźcie bezwzględni. Prowokatorów i organizatorów pogromów czeka kara śmierci”. Z odezwą do powstańców potępiającą pogromy Żydów wystąpił Petlura jeszcze w 1921 r., przestrzegając, że gdy armia powróci na Ukrainę, srogo rozprawi się z winnymi³⁰. Należy dodać, że w rządzie URL był minister do spraw żydowskich Pinchos Krasnyj. Z powodu uniewinnienia Szwarzbarda Francuz Emmanuel Reis pisał: „Symon Petlura został ofiarą jednej z najbardziej paradoksalnych i najbardziej niezastużonych niesprawiedliwości historycznych, które mogły się zdarzyć. Jego oskarżają o pogromy Żydów, które miały miejsce na Ukrainie po rewolucji 1917 roku. W Proskurowie pogrom organizowała banda Samosenki – anarchiści. Sąd wojskowy Symona Petlury skazał Samosenkę na śmierć i wyrok został wykonany. Dokumenty pokazują, że komuniści w wielu wypadkach prowokowali pogromy, aby skompromitować najbardziej niebezpiecznego przeciwnika, którym dla nich był Symon Petlura”³¹.

Znany publicysta i pisarz polski Jerzy Stempowski (Hostowiec), syn ministra w rządzie Petlury, zostawił w rękopisie wypowiedź z okazji uniewinnienia Szwarzbarda, w którym m.in. stwierdził: „Po tygodniowych debatach przed sądem przysięgłych w Paryżu morderca atamana Petlury został uniewinniony. Wyrok osiągnął cel, do którego dążył Żydowski Komitet Obrony Szwarzbarda i znaczna część opinii żydowskiej. A jednak przy bliższym rozważeniu przebiegu i okoliczności procesu trudno jest oprzeć się wrażeniu, że proces ten nie przyniesie powodzenia jego inicjatorom ani narodowi żydowskiemu [...] Szwarzbard mając słuszne powody na bezkarność, zamordował wielkiego przywódcę narodu ukraińskiego w chwili, gdy tenże był tylko wygnańcem, uchodzącym przed tysiąc-krotnym niepowodzeniem swego całego życia, emigrantem bardziej ubogim i dręczonym troskami niż jego morderca. W tej nagiej postaci swej czyn Szwarzbarda nie nadaje się do gloryfikacji i z natury swej nie będzie współczucia patrzących. Petlura wprawdzie nigdy nie uchodził za antysemitę i miał nawet niemało przyjaciół wśród Żydów – nic nie szkodzi dla dobra sprawy zrobimy go antysemitą, szefem akcji pogromowej [...]”

Szpałty gazet zaroły się od patetycznych deklaracji obarczających Petlurę za pogromy na Ukrainie. Gromadzono dowody, obrońcy rozwinęli propagandę. Wszyscy ci, którzy znali zamordowanego atamana mają na nią tylko jedną odpowiedź: kłamiesz oszczerco!

³⁰ S. Petlura, *Statti. proty pohromiw*, Kyjiw 1993, s. 183; tenże, *Statti. lysty i dokumenty (...)*, t. 1, s. 287 (przekład A. Serebnicki).

³¹ S. Petlura, *Statti. lysty i dokumenty (...)*, t. 2, s. 107 (przekład A. Serebnicki).

Wśród przeciwników bolszewizmu Petlura i jego towarzysze stanowią niewątpliwie najwybitniejszą siłę pozbawioną zabarwienia antysemickiego [...] Niejeden z żydowskich przyjaciół autora podziela opinie wypowiedziane w niniejszym artykule”³².

Również Wacław Sieroszewski w swoim wystąpieniu w Senacie 22 marca 1937 r. wspominał o tym, że sąd przysięgłych w Paryżu niesłusznie uwolnił od kary zabójcę atamana.

Na pogrzebie Petlury marszałka Józefa Piłsudskiego reprezentował płk Franciszek Kleeberg³³. W dziesiątą rocznicę śmierci atamana w Warszawskim Soborze prawosławnym odprawiono mszę żałobną, a w sali Rady Miejskiej odbyła się akademicka, na którą przybyli m.in. Wacław Sieroszewski, Leon Wasilewski, Stanisław Siedlecki, Władysław Bączkowski, przedstawiciele kolonii tatarskiej i gruzińskiej. Z przemówieniem wystąpił gen. Wołodymyr Sałśkij. Akademia odbyła się też w Instytucie Wschodnim. Wśród mówców wystąpił prezes Instytutu senator Stanisław Siedlecki, który m.in. powiedział: „jasnym duchem, jednym z plejad duchów dobrych, które prowadzą ludzkość ku postępowi i wolności, bratem duchowym naszego polskiego geniusza i przewodnika Józefa Piłsudskiego był Ataman Symon Petlura. Zrodził go i wychował takim, jakim był, naród ukraiński [...] Nie mówię o atamanie Petlurze jako o zmarłym, tak jak i my Polacy nie mówimy o Marszałku Piłsudskim – świętej pamięci – bo należy on do tych postaci, które nie schodzą z tego świata wraz ze śmiercią swego ciała”³⁴.

W nabożeństwach żałobnych za spokój duszy Petlury w Soborze prawosławnym w Warszawie i w akademiach ku jego czci brali udział oprócz wspomnianych Stanisław Stempowski, Andrzej Strug, Joachim Wołoszynowski, gen. Julian Stachewicz, płk Bolesław Wieniawa-Długoszowski i Tadeusz Hołówko.

Bolszewicy rozprawili się też z pozostałymi w Połtawie siostrami Petlury Maryną i Feodosją oraz z jego siostrzeńcami Sylwestrem (księdzem) i Andrzejem Skrypnymi, którzy zostali rozstrzelani przez NKWD w 1937 r. Natomiast siostrzeniec Walerian przebywał 14 lat w łagrach³⁵.

Henryk Józewski w swoich pamiętnikach nazwał Petlurę największą postacią historyczną Ukrainy naszych czasów i jedną z największych w historii Ukrainy³⁶. Generał Kutrzeba był w zgodzie z prawdą historyczną, kiedy oceniając działalność Petlury pisał: „Nie utrzymała się propolska Ukraina Ludowa atamana Pe-

³² Dział rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, teka S. Stempowskiego, nr 1507. Esej na temat procesu Szwarebarda opublikował A.S. Kowalczyk w książce pt. *J. Stempowski w dolinie Dniestru. Listy o Ukrainie*, Warszawa 1993, s. 123–132.

³³ „Za Swobodu”, Warszawa 1926, nr 126.

³⁴ BPU 1936, nr 23, s. 240–241.

³⁵ „Ukrajniński Istoryk”, New York, Toronto, München 1979, s. 76; „Kyjiwska Starowyna” 1993, nr 1, s. 54–72.

³⁶ „Zeszyty Historyczne” 1982 (Paryż), nr 19, s. 19.

tlury, lecz powstała Ukraina w ogóle, chociaż sowiecka. Ośmielam się twierdzić, że gdyby nie krew polsko-ukraińska przelana dla tej sprawy, gdyby nie polityczny program Polski roku 1920, który domagał się wyzwolenia Ukrainy spod panowania rosyjskiego, może nie byłoby dziś Ukrainy jako samodzielnej republiki³⁷.

Poza działalnością polityczną i wojskową Petlura zajmował się żywo publicystyką. Wyżej wymieniałem czasopisma, z którymi ataman współpracował lub które redagował. Obecnie zwrócę uwagę na tematykę tej publicystyki, która miała na celu przede wszystkim podniesienie świadomości narodowej Ukraińców. Petlura prace swoje podpisywał licznymi pseudonimami, jak S. Tagon, I. Rokytynij, W. Sałewskij, W. Marczenko, O. Riast, Symon, S. Tronton oraz kryptonimami WM, O.R., P.S., S.T. Większość prac ogłosił w prasie, a niektóre ukazały się w broszurach lub pismach wybranych³⁸.

Tematyka publikacji Petlury była różnorodna i dotyczyła spraw społecznych, politycznych, narodowych, wojskowych, teatralnych, muzycznych, oświatowych, naukowych, językowych, ruchu wydawniczego, cerkiewnych, folklorystycznych, literackich, historycznych i bibliograficznych. Ogłosił on artykuły o Iwanie Kotłarewskim, Tarasie Szewczence, Iwanie France, Mychajle Kociubińskim, Borysie Hrincentce, Wołodymyrze Wynnyczence, Iwanie Tobiłowyczu, Mychajle Drahomanowie i innych pisarzach ukraińskich. Z rosyjskiej literatury pisał o Lwie Tołstoju oraz Iwanie Turgieniewie, zaś z polskiej literatury – o etnograficznych badaniach Wacława Sieroszewskiego na Syberii i o twórczości Stanisława Wyspiańskiego. Ponieważ wysoko cenił twórczość autora *Wesela*, dlatego też w kijowskim piśmie socjaldemokratycznym „Słowo” (1907, nr 26) pisał: „Polacy utracili wielkiego poetę. Utalentowany malarz, cudowny poeta, głęboki dramaturg gorąco kochał swój kraj, swój naród. Gorąco wielbił przeszłość narodu, ale nigdy nie szukał w niej wskazówek dla współczesności. Pisarz spoglądał wstecz, w siwe wieki historii narodu polskiego i zachwycał się heroizmem mas ludowych oraz ich miłością do kraju ojczystego. Kochał te masy, kochał za ofiary, które składały na ołtarzu ojczyzny. Jednak w każdej miłości jest cząstka nienawiści do tego, co nie pozwala jej stać się początkiem nowego życia. Miłość więc Wyspiańskiego była miłością–nienawiścią do duchów ciemnych historii ojczystej. Piętnował on, krytykował i przeklinał szlachtę, duchowieństwo, bezsilną inteligencję [...] Wierzył, że zdrowe ziarno życia narodowego kryje się w masach ludu polskiego, wierzył, że masy te zostaną wreszcie twórcami historii [...] I swoją wiarę przelewał w wiersze cudowne i płomiennie, w utalentowane dramaty [...] napełnione iskrami rewolucyjnego odrodzenia [...] Twórczość jego ma

³⁷ T. Kutrzeba, *op.cit.*, s. 343.

³⁸ O. Riast, *Suczasa ukrajinska emihracija ta jiji zawdannia*, Szczypiorno 1923; *Zawdannia ukrajinskoji wijskowoji literatury*, Warszawa 1937. Brał udział w przygotowaniu publikacji pt. *Galicja, Bukowina i Uhorskaja Ruś*, Moskwa 1915. Przełożył na język ukraiński *Oczerk istorii zapadnojeuropejskoji literatury do konca XVII st.* Mykoły Storożenki.

szerszy, nie tylko narodowy charakter, bo tają się w niej ziarna międzynarodowe, ziarna, które trzeba siać wszędzie, nie tylko na gruncie polskim. Dlatego śmierć poety polskiego wywołuje głęboki żal wszędzie, gdzie rozwija się walka o nowe życie, gdzie trwa walka o królestwo piękna i wolności”³⁹.

W swojej publicystyce Petlura poświęcił wiele uwagi sprawom emigracji Ukraińców w Polsce, na Kubaniu, w Turcji, USA i innych krajach. W napisanej po ukraińsku książce pt. *Współczesna emigracja ukraińska i jej zadania* (1923) pisał: „W jednej tylko Polsce naszej emigracji z Ukrainy nie mniej niż 35 tysięcy [...] Gdy dodamy do tej liczby Ukraińców, którzy emigrowali do Rumunii, a także tych, którzy w ciągu lat 1921–1922 uciekli z Ukrainy, to ogólna liczba emigracji ukraińskiej przewyższy poważną liczbę 100 tysięcy [...] Najwięcej naszych emigrantów osiadło w państwach sąsiadujących z Ukrainą, tj. w Polsce, Rumunii, a także w Bułgarii. Poważna ich ilość znalazła się w Serbii, są znaczne kolonie w Czechosłowacji, Turcji, Niemczech i Austrii. Mniej liczne kolonie znalazły się na Węgrzech, we Francji i Belgii. Fale emigracji ukraińskiej dotarły do Egiptu, Ameryki Północnej i Południowej [...] Przeważającą część emigracji z Ukrainy stanowią Ukraińcy, mniejszą Polacy, Żydzi, a najmniejszą Rosjanie” (s. 2). Dalej Petlura przedstawiał skład emigracji ukraińskiej według podziału zawodowego i klasowego, ukazywał warunki jej bytowania i wyznaczał zadania. Emigracja ukraińska powinna prowadzić dalszą walkę o wyzwolenie narodowe, zwalczać w swych szeregach stronników bolszewizmu, uczyć się języków krajów, w których przebywa oraz języków europejskich, tłumaczyć literaturę obcą z różnych dziedzin, występować na łamach prasy w krajach pobytu, rozwijać literaturę własną, przygotowywać prace o krajach pobytu, organizować biblioteki, prowadzić poszukiwania w archiwach, prowadzić prace naukowe, opiekować się internowanymi i studentami, wydawać książki i gazety, rozwijać pracę kulturalno-oświatową. Dowodem sprzyjania Petlury rozwojowi kultury jest fakt zorganizowania doskonałego chóru męskiego Dmytra Kotki w Polsce oraz dyrektywa z 1919 r. utworzenia Ukraińskiej Kapeli Republikańskiej pod kierownictwem kompozytora i dyrygenta Ołeksandra Koszycia, która koncertowała w Polsce, w Europie Zachodniej i w Ameryce. Petlura popierał rozwój ukraińskiego szkolnictwa wyższego zarówno w kraju, jak i w Czechosłowacji i w Polsce. Wiele uwagi przywiązywał do stworzenia ukraińskiej siły zbrojnej. Generał Wołodymyr Salski konstatawał: „Nie był on wojskowym zawodowym, nie studiował w szkołach sztuki wojennej, ale był jednym wśród naszych działaczy politycznych, którzy od samego początku rewolucji zrozumieli znaczenie i potrzebę sił zbrojnych dla Ukrainy w nowych warunkach jej życia historycznego”⁴⁰. Rów-

³⁹ S. Petlura, *Stanisław Wyspiański*, „Słowo”, Kyjiv 1907, nr 28 (tłumaczenie z języka ukraińskiego A. Serednicki).

⁴⁰ O. Łotoćkyj, *Symon Petlura*, Warszawa 1936, s. 40.

niez emigrantom zalecał doskonalenie kunsztu wojennego, aby „w każdej chwili mogli być przygotowani do zorganizowanego powrotu na Ukrainę”. Ataman zalecał kultywację tradycji szacunku dla rycerzy–bohaterów narodowych, pielęgnowanie cnót rycerskich, popularyzację wiedzy wojskowej, organizowanie pokazowych ćwiczeń wojskowych i świąt wojskowych, rozwijanie sportu i troski o wychowanie fizyczne obywateli⁴¹. Szczegółowiej zagadnienia te przedstawia wybór wypowiedzi Petlury pt. *Zawdannya ukrajinskoji wijskoweji literatury* (Warszawa 1937). Symon Petlura stanowczo odrzucał wszelkie koncepcje autonomiczne, dążył do pełnej niepodległości Ukrainy. Potępiał carat, Rosję bolszewicką i wszelką białogwardyjską. Nawiązał natomiast współpracę jedynie z tymi Rosjanami, którzy uznawali niepodległość Ukrainy. Chodzi tu o Rosyjski Komitet Polityczny na czele z Borisem Sawinkowem. Dwie dywizje Sawinkowa pod dowództwem gen. Borisa Peremykina w składzie armii ukraińskiej brały udział jesienią 1920 r. w operacjach przeciw bolszewikom. Petlura miał przyjaciół Rosjan, a wśród nich był wybitny filolog–sławista akademik Fiodor Korsz (1843–1915). Ołeksandr Łotoćkyj w drugim tomie wspomnień pt. *Storinky mynułoho* (1933) cytuje przemówienie Petlury na pogrzebie Korsza: „Drogi bracie! W imieniu Ukraińców, którzy cię znali i kochali chylę czoło przed tobą jak przed bratem. Twój stosunek do Ukrainy i narodu ukraińskiego był zaiste braterski. Sprawom naszego narodu oddałeś wszystko, co mogłeś dać – niezgłębioną wiedzę i gorące serce przyjazne. Broniąc praw narodów, w tej liczbie narodu ukraińskiego, domagałeś się nadania tym narodom prawa na samookreślenie i wolny rozwój. Tej braterskiej twej usługi nigdy na Ukrainie nie zapomną” (s. 347).

Ataman szukał wsparcia u państw Ententy, ale nie były owocne pertraktacje w Odessie, nie pomógł mu w tym też wysłannik do Paryża hrabia Michał Tysszkiewicz. Rachuby na Ententę całkowicie zawiodły. Snuł więc plany szukania sojuszników na Donie i Kubaniu.

Szef Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu gen. Tadeusz Rozwadowski 22 października 1919 r. raportował Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego: „Anglicy wolą popierać Judeniczów i Denikinów. Złość Anglików do Petlury nie chcącego poddać się Denikinowi [...] przebija się w propozycji angielskiej, aby resztę wojsk ukraińskich po prostu rozbroić i internować”⁴². Gdy Denikin odmówił uznania Dyrektoriatu, Francja odwołała swoją misję przy kwaterze głównej Petlury. Premier Wielkiej Brytanii na posiedzeniu w Paryżu 8 maja 1919 r. oświadczył, że „Ukraina nie istnieje, została wymyślona przez Niemców. Jest Małorosja”⁴³.

W tej sytuacji w najbliższej perspektywie porządku międzynarodowego Petlura nadawał znaczenie utworzeniu bloku państw między Morzem Bałtyckim

⁴¹ *Ibidem*, s. 42.

⁴² *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 2, s. 412.

⁴³ A. Deruga, *Polityka wschodnia Polski (...)*, s. 252.

a Czarnym oraz polecał swoim posłom na terytorium byłej Rosji rozwijać akcję mającą na celu sojusz z nowo powstałymi republikami⁴⁴. Koncepcja Międzymorza miała swoich gorących zwolenników i w Polsce. Jak już zaznaczono, ataman wierzył niezłomie w to, że nadejdzie czas odzyskania niepodległości Ukrainy, toteż w przededniu śmierci pisał: „Miecze ukraińskie zostaną przekute na lemieszę dopiero wtedy, gdy hasło niepodległość państwa ukraińskiego stanie się rzeczywistością”⁴⁵.

Był on człowiekiem pryncypialnym, walczącym uparcie o swoje racje, ale potrafił dostosować się do obiektywnych uwarunkowań. Jako jeszcze członek Centralnej Rady dążył do uzyskania optymalnej granicy Ukrainy na zachodzie z włączeniem części Podlasia i Chełmszczyzny, nie mówiąc o Wołyniu i Galicji Wschodniej. Toczył przecież już w Dyrektoriacie walki o te ziemie⁴⁶. Gdy jednak sytuacja zmieniła się, potrafił zdobyć się na ustępstwa. W czasie pertraktacji w Polsce w pierwszych miesiącach 1920 r. twardo bronił interesów Ukrainy, aż Piłsudski, jak informuje „Robotnik” (21 lutego 1920 r.), a historycy Józef Kukułka i Andrzej Garlicki przypominają, zaarrestował na 24 godziny Petlurę z obecnymi w Warszawie ministrami, aby zmusić go do podpisania wygodniejszego dla Polski przymierza⁴⁷.

W zmienionej sytuacji Petlura celnie akceptował nowe związki polityczne i wojskowe. Pierwszym ich etapem było zbliżenie do Rumunii, a przede wszystkim do Polski. W „Memorandum” z 22 stycznia 1920 r. do Naczelnika Piłsudskiego Petlura pisał: „Byłem i jestem zwolennikiem szczerego porozumienia i nawiązania ścisłych stosunków dobrosąsiedzkich między bliskimi ukraińskim i polskim narodami na podstawie ich współdziałania na gruncie politycznym i ekonomiczno-gospodarczym”⁴⁸. W korespondencji z Piłsudskim Petlura podkreślał, że Ukraińcy i Polacy niejednokrotnie z osobna występowali przeciwko wspólnym wrogom. Doprowadziło to do upadku obu państw. Teraz należy z tym skończyć⁴⁹.

W liście z 17 lipca 1920 r. do marszałka Piłsudskiego Petlura pisał: „Aktem 22 kwietnia br. między Rzeczypospolitą Polską a Ukraińską Republiką Ludową zawarto historyczną ugodę celem walki przeciw odwiecznemu wrogowi obu państw, który przybrawszy skrajną formę niszczyielskiej demagogii ukazał tendencje obalenia samodzielności obu republik i zadania wielkiego ciosu dawnym

⁴⁴ O. Łotoćkyj, *op.cit.*, s. 34. „Robotnik” lansował tę ideę w kwietniu 1919 r.

⁴⁵ „Tryzub” 1926, nr 15.

⁴⁶ H. Jabłoński, *Sojusz Piłsudski – Petlura*, „Zeszyty Naukowe WAP”, Warszawa 1961, nr 5, s. 40–57.

⁴⁷ J. Kukułka, *Francja a Polska po Traktacie Wersalskim 1919–1922*, Warszawa 1970, s. 156, A. Garlicki, *op.cit.*, s. 225.

⁴⁸ S. Petlura, *Statti, lysty, dokumenty (...)*, t. 1, s. 245.

⁴⁹ *Ibidem*, t. 2, s. 358; *List S. Petlury do J. Piłsudskiego z dnia 2 VII 1919 r.*, „Zeszyty Historyczne” 1965 (Paryż), nr 8, s. 32.

ich wolnościom. Ugoda ta dotrzymana jest uczciwie i święcie przez obie strony aż po dzień dzisiejszy w walce, którą toczą wojska wspierające społeczeństwa obu sprzymierzonych narodów⁵⁰.

O dotrzymaniu litery umowy sojuszniczej do końca przez Petlurę mówi instrukcja polityczna ministra spraw zagranicznych Eustachego Sapiehy do placówek zagranicznych Polski z 10 września 1920 r.: „Armia gen. Pawłenki w znacznej swej większości walczyła nawet w najgorszych okresach zupełnie lojalnie po naszej stronie i nadal broni ważnej linii Dniestru w Galicji Wschodniej. Zaciągnęliśmy w ten sposób wobec rządu Petlury pewne zobowiązania, które musimy lojalnie dotrzymywać, aby nie splamić dobrej sławy Polski. Petlura jednak zdaje sobie doskonale sprawę z naszego trudnego położenia politycznego i przygotowany jest na zawarcie przez nas pokoju z bolszewikami⁵¹”.

Już na emigracji w 1921 r. część opozycji wystąpiła przeciw Petlurze, zarzucając mu zbyt polonofilstwo. Ataman był gotów nawet złożyć rezygnację, ale rezygnacja wskutek sugestii czynników polskich nie została przyjęta przez rząd emigracyjny. Należy pamiętać, że w rządzie Petlury byli Polacy – minister rolnictwa Stanisław Stempowski, wiceminister spraw wewnętrznych Henryk Józewski i wiceminister spraw zagranicznych Jan Tokarzewski-Karaszewicz.

Do końca życia Petlura wyznawał poglądy demokratyczne typu socjalistycznego. Był doskonałym mówcą, co podkreślano w pamiętnikach działaczy, którzy go znali⁵². Ataman miał cechy utalentowanego przywódcy. Podkreślał to wybitny sławista, akademik rosyjski Fiodor Korsz, który o Petlurze pisał: „Ukraińcy sami nie wiedzą, kogo mają. Myślą, że Petlura to wybitny redaktor, patriota, działacz społeczny, itd. Jest to prawda, ale Petlura więcej znaczy niż o nim myślą. Jest on z gatunku wodzów, z takiego ciasta, z którego niegdyś powstawały dynastie, a w nasze czasy demokratyczne zostają bohaterzy narodowi. Życ mu wypadło w niesprzyjających warunkach, nie mógł więc spożytkować swych możliwości⁵³”.

Dla pełniejszego obrazu przywódcy URL godzi się przedstawić jego stosunek do Cerkwi prawosławnej. Stał on na stanowisku pełnej jej autokefalii, ustanowienia dla Ukrainy osobnego, równego moskiewskiemu patriarchatu. 1 stycznia 1919 r. Dyrektoriat ogłosił dekret o autokefalii Cerkwi prawosławnej na Ukrainie. Minister wyznań religijnych organizował jej ukrajinację. W armii URL działali kapelani. W obozach internowanych w Polsce zorganizowano bractwa cerkiewne św. Pokrowy i św. Cyryla i Metodego, zorganizowano cerkwie, wydawano czasopismo „Relihijno-Naukowyj Wisnyk”, tłumaczono na język ukraiński księgi liturgiczne. W środowiskach większości emigracji ukraińskiej Petlura cieszył się osobliwym kultem. Oprócz uroczystości, sesji naukowych, arty-

⁵⁰ „Zeszyty Historyczne” 1965 (Paryż), nr 8, s. 184.

⁵¹ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 3, Warszawa 1964, s. 374.

⁵² *Zbirka pamiaty S. Petlury*, Praha 1930, s. 227.

⁵³ *Ibidem*, s. 12.

kułów i publikacji zwartych gloryfikacyjne utwory literackie napisali o nim Iwan Bahrianyj, Leonid Połtawa, Natalia Liwyćka-Chołodna, Jurij Kłen i Wasyl Onufrijenko.

Bohdan Łepkyj wieszczo przepowiadał:

„Choć cię zabili, czas jednak nadejdzie,
że dasz znak ręką z za grobu
I zerwie się wraz po Kubań i Kaukaz
Cały naród i pójdzie za tobą”⁵⁴.

Polski poeta Józef Łobodowski w *Dumie o atamanie Petlurze* ubolewał:

„I nie widać, by słońce na kozackich skrzyło się spisach,
I nie widać sztandaru wiejącego ku chmurom.
Jeno niebo jesienne nad krwawą krainą zawisa,
Jako szynel twój szary, atamanie Petluro!”⁵⁵.

Tenże Łobodowski w opublikowanej w Paryżu w 1959 r. *Pieśni o Ukrainie* piękne wiersze poświęcił spotkaniu Piłsudskiego z Petlurą w Winnicy:

„Idą w słońcu jak w złotych uśmiechach
Polski wódz
I Symon Petlura.
I zbliżyli się, i złączył ich uścisk
Pocałunkiem przeżegnali się na krzyż,
Teraz śmiało, ojczyzno, w dno dziejowej czeluści
Radosnymi źrenicami popatrzysz.
Że przejaśnia się nad Kijowem i Humanem,
że znów razem w bojowy idą taniec,
że już wspólna trumna w szczęty trzaśa.
I zapada się pod ziemię Perejasław
I pod niebo
Ulatuje Hadziacz”.

Pieśń kończy się optymistyczną zapowiedzią:

„I znów spotkają się dłonie w Winnicy
I nikt
tych rąk nie rozerwie!”

Zdzisław Kunstman swoją *Dumę o atamanie* kończył wieszczą strofą:

„Będzie jasny, najpiękniejszy dzień,
Słońce złote zabłyśnie na chmurach,
Gdy cię ziemi ojczystej oddadzą,
Atamanie Symonie Petluro”⁵⁶.

⁵⁴ S. Petlura, *Zbirnyk studijno-naukowej konferencji w Paryżu*, München 1976, s. 160 (tłumaczenie z języka ukraińskiego A. Serednicki).

⁵⁵ J. Łobodowski, *Złota hramota*, Paryż 1954, s. 127.

⁵⁶ BPU 1936, nr 50, s. 514.

Adiutant Józefa Piłsudskiego mjr Leon Kniaziołucki wspominał, że „Marszałek cenił Petlurę za jego odwagę i wielkie zdolności organizacyjne. Ataman znał swoich ludzi, wiedział, czego się może od nich spodziewać i miał u nich ogromne uznanie. Kochali go z nie mniejszą miłością od tej, jaką legioniści mieli dla osoby marszałka [...] Petlura nie organizował pogromów. Na winowajców nakładał kary surowe [...] Mamy więc chyba najlepszy dowód, że morderca Petlury nie był mścicielem »żydowskich krzywd«, ale narzędziem Moskwy [...] Petlura nie miał żalu do Polski za podpisanie pokoju z Sowiecami. Rozumiał, że nie mogliśmy w takiej chwili postąpić inaczej”⁵⁷. Jak świadczy adiutant atamana głównego płk Ołeksandr Docenko, marszałek Piłsudski miał kiedyś powiedzieć: „Petlurowie rodzą raz na dwieście lat”⁵⁸.

Sława Petlury poszerzyła się w latach ostatnich i na przestrzeniach Ukrainy. Przewidywał to już dawno uczestnik walk wyzwoleniczych, podkomendny Petlury, żołnierz i poeta Jewhen Małaniuk, gdy pisał: „Jego postać lata ubierają w brąz i marmur”⁵⁹.

* * *

Czas nie dokonał zmiany oceny głównej idei, o którą walczył Petlura – walki o niepodległość Ukrainy. Idea ta ma wartość ponadczasową, a ataman stał się jej symbolem, gdy głosił: „Wyzwolenie Ukrainy to tylko kwestia czasu, walka bowiem nie zakończyła się z chwilą przejścia rządu i armii poza granice ojczyzny. Nie uważamy siebie za zwyciężonych ani moralnie, ani ideowo”⁶⁰.

Również koncepcja współpracy polsko-ukraińskiej nie utraciła swej atrakcyjności i w naszych czasach. Nie dziw więc, że obecnie na Ukrainie realizuje się film o Petlurze⁶¹, wydaje się nowe publikacje poświęcone jego osobie⁶².

⁵⁷ BPU 1936, nr 30, s. 307.

⁵⁸ O. Docenko, *Najbilsza żertwa*, w: *Kalendar Ukrajński Inwalid*, Lwów 1936, s. 105.

⁵⁹ Petlura S., *Zbirnyk studijno-ukrajńskoj konferenciji (...)*, s. 47. Prezydent Ukrainy Leonid Krawczuk na spotkaniu z przedstawicielami związków twórczych 6 grudnia 1993 r. oświadczył, że dojrzała potrzeba zbudowania panteonu sławy narodowej, do którego należałoby przenieść prochy wybitnych Ukraińców pochowanych na obczyźnie. W Połtawie planuje się zorganizowanie muzeum Symona Petlury.

⁶⁰ „Wschód–Orient” 1936, nr 23, s. 47.

⁶¹ „Nasze Słowo” 1993, nr 28, s. 1.

⁶² T. Hunczak, *Symon Petlura ta Jewreji*, Kyjów 1993; S. Petlura, *Statti*, Kyjów 1993; *Zbirnyk pamiaty Symona Petlury*, Kyjów 1992 (reedycja); I. Feszczenko-Czopiwskyj, *Chronika moho žyttia*, Żytomyr 1992; S. Petlura, *Wybrani twory ta dokumenty*, Kyjów 1994; *Heneralitet ukrajńskich wyzwolnych zmahań*, Lwów 1995. Ponadto wiele artykułów o S. Petlurze ukazało się w prasie w latach 1990–1993, np.: W. D. Tabacznyk, *Whywstwo S. Petlury*, „Ukrajńskij Istorycznyj Żurnał” 1992, nr 7, 8, 9; I. Kłejner, *Petlura i Jewreji*, „Nowa Heneracija” 1991, nr 5; J. Pokalczuk, *S. Petlura i Leonid Andrejew*, „Słowo i Czas” 1993, nr 2. W Połtawie odbywają się sympozja pod nazwą Petluriwśki czytannia. Do 1996 r. wydano dwa zbiory referatów pt. *Połtawska Petluriana* itd.